

## Młodzi Reporterzy na start!



Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Franciszka Szczepańskiego w Lamkowie

L.U

**Nasi szkolni redaktorzy: Maciej Albert, Bartek Guzek, Kajetan Buciński, Adam Magrean, Ola Abramczyk, Maria Kamińska, Beata Śliwa.**

Drodzy czytelnicy!

Oddajemy w wasze ręce pierwsze wydanie gazetki szkolnej "Młodzi Reporterzy". Jesteśmy uczniami klasy IV b. Poprzez prowadzenie tej gazetki, chcemy przekazywać wam informacje z naszej szkoły, ciekawostki ze świata, informacje o konkursach, relacje z różnych wydarzeń jak i spotkań z ciekawymi ludźmi oraz recenzje ciekawych książek, gier, filmów. Jeśli chcielibyście współtworzyć gazetkę naszej szkoły, macie ciekawy pomysł na to, co mogłoby się w niej znaleźć w danym miesiącu, zachęcamy do kontaktu! Życzymy ciekawej lektury!

Redakcja.

W tym numerze:  
Dzień Kobiet w  
Lamkowie.  
Wywiad z  
ciekawym  
człowiekiem.  
Tesla w kosmosie.  
Emotki.  
Szkolny humor.

## DZIEŃ KOBIET W NASZEJ SZKOLE



Klasa I i II z Panią Mariolą Kuhn

Kajetan Buciuński

## Chłopcy w naszej szkole zadbali o swoje koleżanki

W naszej szkole 8 marca obchodziliśmy Dzień Kobiet. Postanowiłem odwiedzić klasy, aby sprawdzić jakie niespodzianki przygotowali dla swoich koleżanek chłopcy. Oczywiście oprócz przepięknych kwiatów, tych żywych jak i ręcznie robionych, panie otrzymywały dziś słodkości, długopisy, ciekawe gadżety, ale przede wszystkim serdeczne życzenia. Tego dnia Panowie "padali" do stóp swoim koleżankom, co było powodem do uśmiechów i miłego nastroju w całej szkole. Panie nauczycielki też były uśmiechnięte;) Wszystkim kobietom, tym małym i dużym składamy jeszcze raz najserdeczniejsze życzenia!dużo uśmiechu i więcej zrozumienia dla waszych kolegów:)

Kajetan Buciuński



Klasa III z Panią Renatą Rudnicką

Kajetan Buciński



Klasa IV b z Panią Sylwią Łubińską

Kajetan Buciński



Klasa VI

Kajetan Buciński



Klasa VII z Panią Agatą Chałupą

Kajetan Buciński

## Cowboy w Lamkowie!



W marcu naszą szkołę odwiedził prawdziwy cowboy- tak o sobie mówi Pan Jakub Ciemnoczołowski, instruktor jazdy konnej, behawiorysta i trener koni w Stajni „Roma”. Pan Jakub opowiedział nam o swojej pracy, o różnych rasach koni. Zgodził się również udzielić nam wywiadu.  
Redaktor kulturalny: - Czym się Pan zajmuje?  
Cowboy: - Jestem

trenerem koni, jestem też instruktorem jazdy konnej. I też behawiorystą czyli takim człowiekiem który zajmuję się końmi skrzywdzonymi i pomaga im dobrać się do siebie  
R. K: - Jak wygląda Pana dzień?  
C: - Wstaję mniej więcej o 07:00 rano, potem z żoną karmię konie, i gdzieś o godzinie 09:00 idę do stajni, sprzątam koniom w boksach, daję im siano. Potem

wypuszczam je na wybiegi, następnie trenuję konie. Po południu prowadzę treningi, podczas których uczę ludzi jak jeździć konno, jak bezpiecznie zajmować się końmi.  
R. K: - Czy ta praca jest trudna?  
C: - Tak. To trudna praca dlatego, że jak chcemy pracować z końmi, to musimy mieć bardzo dużą świadomość siebie i do tego jeszcze trzeba

odczytywać co robi koń. W zależności od charakteru konia dobieram mu odpowiedni trening.  
R.K: - Ile dokładnie ma Pan koni?  
C: - Swoich koni mam z żoną 5. Ja mam 3 a moja żona ma 2.  
R. K: - Kiedy Pan zaczął pracować z końmi?  
C: - Pracuję z końmi około 20 lat. Zacząłem jeździć jak miałem 9 lat.  
R.K: - Co Pan najbardziej lubi w tej pracy?  
C: - No na pewno piękno

konia, bo to niesamowity moment kiedy koń sam chce z nami współpracować, kiedy czuję się przy nas bezpiecznie. Bardzo wzruszającym momentem jest kiedy pracujemy z koniem, który został skrzywdzony przez ludzi, a po pewnym czasie nabiera do nas zaufania.  
Wywiad: M.K

## Czy wiesz, że...

**Na początku lutego 2018 roku miliardier Elon Musk wysłał auto w kosmos.**



Tesla w kosmosie

spidersweb.pl

Tesla, bo tak nazwano samochód leci na orbitę Marsa. Rakieta miliardera wystartowała z Florydy. Na pokładzie rakiety znajduje się pierwszy samochód w kosmosie - wiskonski kabriolet. Twórca ma nadzieję, że jego samochód zostanie zauważony przez kosmitów. Dzięki specjalnej mapie umieszczonej na stronie internetowej i aktualizowanym na bieżąco danym, wiemy gdzie auto znajduje się obecnie i jak szybko oddala się od ziemi. Zgodnie z obliczeniami w 2091 roku samochód ma zbliżyć się ponownie do naszej planety. Jednak prawdopodobnie, kiedy auto znajdzie się w zasięgu słońca, po prostu spłonie.

Maciej Albert

# EMOTKI

**Wszechobecny uśmiechnięty emotikon, który zrewolucjonizował internetową komunikację, ma już 36 lat. Wymyślił go 19 września 1982 roku Scott Fahlman, informatyk z Carnegie Mellon University w Pittsburgu w USA**



---

19 września 1982 r. Scott Fahlman, informatyk z C.M University w Pittsburgu, napisał w swojej wiadomości w uniwersyteckiej sieci: "Proponuję, aby żart zaznaczać za pomocą :-)". Jednak po chwili dodał: "Biorąc pod uwagę obecne trendy, łatwiej jednak będzie zaznaczać, co nie jest żartem. Proponuję :-("). I tak narodził się emotikon. Pomysł Fahlmana szybko podbił cały cały świat. Naukowiec nie zarobił ani centa na swoim pomysle i, jak sam twierdzi, nigdy nawet nie próbował. „To mój mały dar dla świata” – mówił. Emotikony, przez lata poddawane kreatywnej obróbce internautów, dziś wyrażają cały wachlarz emocji.

A.K

# SZKOLNY HUMOR:)

Po klasówce z matematyki rozmawiają dwaj koledzy:

- Ile zrobiłeś zadań?
- Ani jednego.
- Ja też. Pani znowu powie, że ściągaliśmy od siebie

- Puk, puk!
- Kto tam?
- Matematyka.
- Sama?
- Nie, z zagrożeniem.

Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.

- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń - Pomagali mi mama i tata.

Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dzisiaj na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła...

Nauczyciel historii wpada zdenerwowany do pokoju nauczycielskiego i mówi do dyrektora:

- Ech, ta 2A! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich, kto wziął Bastylię, a oni krzyczą, że to żaden z nich!
- Niech się Pan nie denerwuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy?

Nauczyciel biologii pyta Jasia:

- Po czym poznasz drzewo kasztanowca?
- Po rosnących na nim kasztanach.
- A jeśli kasztanów na nim jeszcze nie ma?
- To ja poczekam...

- **Nigdy** nie należy całować zwierząt, bo w ten sposób roznosi się zarazki. Czy ktoś może dać przykład?
- Moja ciocia często całowała swojego pieska ...
- I co się stało?
- Piesek zdechł ...

Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy: "Nigdy nie będę mówił do nauczyciela "TY".

Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.

- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100, ale 200 razy?
- Bo cię lubię Kaziu!

## Uwagi o uczniach w dzienniku:

Szczerzy zęby do nauczyciela.

Naraża kolegów na śmierć, rzucając kredą po klasie.

Kowalska i Józwiak nie chcą podać swego nazwiska.

Zjada ściągę po kartkówce.

Wyrzucił koledze czapkę przez okno ze słowami: "Jak kocha, to wróci".

Nie uważa i biega na lekcjach wf-u.

Przyszła do szkoły w samym swetrze.

Podpalił koledze teczkę na lekcji i zapytał, czy może wyjść po gaśnicę.

Uczeń chodzi po ścianie.

Uczennica mówi "dzień dobry" do kolegi.

Zenek oświadcza mi się.

Opracowali: Kajetan Buciński, Maciej Albert, Alicja Kamińska